

Sygn. akt III AUa 1479/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 sierpnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSA Anna Szczepaniak-Cicha

Sędziowie: SSA Dorota Rzeźniowiecka (spr.)

SSA Jolanta Wolska

Protokolant: sekr. sąd. Małgorzata Matusiak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 20 sierpnia 2015 r. w Ł.

sprawy **K. J. (1)**

przy udziale zainteresowanego K. C. (1) Nowoczesnej (...) w K.

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w O.**

o ustalenie podstawy wymiaru składek

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w O.

od wyroku Sądu Okręgowego w Kaliszu

z dnia 26 września 2014 r. sygn. akt V U 1/14

1. **oddala apelację;**

2. **zmienia postanowienie zawarte w punkcie 2 (drugim) zaskarżonego wyroku w ten sposób, że w miejsce kwoty 1 200 (jeden tysiąc dwieście) złotych zasądza kwotę 180 (sto osiemdziesiąt) złotych;**

3. **zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w O. na rzecz K. J. (1) kwotę 135 (sto trzydzieści pięć) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję.**

Sygn. akt III AUa 1479/14

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 31.10.2013r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. W.. stwierdził, że K. J. (1) z tytułu zatrudnienia u płatnika składek - Centrum Nowoczesnej (...) w K. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 01.12.2012 r. do 16.07.2013 r. Jednocześnie organ rentowy odmówił przyjęcia za podstawę wymiaru składek na te ubezpieczenia zadeklarowanej kwoty 2700,00 zł. przyjmując w to miejsce kwotę wynagrodzenia minimalnego.

W uzasadnieniu decyzji organ rentowy podniósł, że w ramach przysługującego mu prawa kontroli wynagrodzenia stanowiącego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne ustalił, że ustalone dla K. J. (1) wynagrodzenie za pracę w wysokości 2700,00 zł. było sprzeczne z prawem, albowiem w sposób rażąco naruszało zasady współzycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.). W ocenie organu rentowego strony tak ukształtowanej umowy o pracę zmierzały jedynie

w kierunku zapewnienia K. J. (1) wysokich świadczeń z ubezpieczenia chorobowego, co stanowiłoby nieuprawnioną dla niej korzyść, kosztem innych uczestników systemu ubezpieczeń społecznych.

Odwołanie od przedmiotowej decyzji złożyła ubezpieczona reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, zarzucając organowi rentowemu błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na uznaniu, że zgłoszenie odwołującej do ubezpieczenia społecznego - pracowniczego dotyczyło krótkotrwałego wykonywania umowy o pracę za wynagrodzeniem wyższym niż pozostałych pracowników zatrudnionych w Centrum Nowoczesnej (...) i stanowiło obejście prawa - pomimo braku jakichkolwiek podstaw i dowodów na poparcie takich twierdzeń.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania.

Postanowieniem z dnia 2.04.2014 r. Sąd Okręgowy w Kaliszu wezwał do udziału w sprawie pracodawcę K. C. (2) Nowoczesnej (...) w K., (art. 477¹¹ § 1 i 2 k.p.c.).

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 26 września 2014 r. Sąd Okręgowy w Kaliszu w punkcie pierwszym rozstrzygnięcia zmienił zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. W.. z dnia 31 października 2013 r. w ten sposób, iż ustalił że podstawa wymiaru składek K. J. (1) z tytułu zatrudnienia w zakładzie pracy K. C. (1) Nowoczesnej (...) w K. w okresie od dnia 1 grudnia 2012 r. do dnia 16 lipca 2013 r. wynosi 2700 złotych. Ponadto Sąd pierwszej instancji zasądził od organu rentowego na rzecz odwołującej kwotę 1200 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach.

Organu rentowy, przed wydaniem zaskarżonej decyzji, decyzją z dnia 27.09.2013r., umorzył postępowania wszczęte w celu ustalenia, czy K. J. (1) z tytułu umowy o pracę zawartej z Centrum Nowoczesnej (...) podlega ubezpieczeniom społecznym - pracowniczym. Prowadzenie dalszego postępowania w takim zakresie uznał ZUS za bezprzedmiotowe, skoro zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwalał na przyjęcia, że K. J. (1) umówioną pracę faktycznie świadczyła. Sąd Okręgowy ustalił ponadto, że z dokumentów zgromadzonych w aktach organu rentowego wynika, że ubezpieczona wykonywała pracę na podstawie umowy zawartej w dniu 1.12.2012 r. z K. C. (1) Nowoczesnej (...) w K.. Umowa miała charakter terminowy - do dnia 31.05.2013 r. Na jej podstawie K. J. (1) powierzono obowiązki menadżera ds. rozwoju, w wymiarze pełnego etatu, z wynagrodzeniem 2770, 00 zł. miesięcznie (brutto). W efekcie, skoro rozwiązanie jej przypadło na okres powyżej 3 m-ca ciąży K. J. (1), z mocy przepisu art. 177 § 3 k.p. uległa ona przedłużeniu do dnia porodu tj. 16.07.2013r.

Sąd Okręgowy wskazał, iż w kwestionariuszu osobowym z dnia 1.12.2012 r. ubezpieczona podała, że posiada wykształcenie wyższe. Ukończyła studia na kierunku pedagogicznym, w specjalności edukacja społeczna, w zakresie samorządności lokalnej, oraz studia podyplomowe w zakresie pedagogiki wczesnoszkolnej i przedszkolnej. Opisując przebieg swojej dotychczasowej drogi zawodowej podała, że pracowała jako kolporter dokumentów, była rachmistrzem spisowym, telemarkerem, doradcą sprzedaży. Zakres obowiązków jakie jej powierzono na stanowisku menadżera d/s rozwoju w Centrum Nowoczesnej (...) obejmował: pozyskiwanie nowych uczniów poprzez umieszczanie i aktualizację ogłoszeń, reklam na portalach internetowych związanych z rynkiem (...); utrzymywanie kontaktu z uczniami i promocję firmy; ewidencjonowanie dokumentów administracyjno – księgowych; umawianie uczniów z nauczycielami; czuwanie nad terminowością opłat za korepetycje; zaopatrywanie Centrum w niezbędne przybory szkolne; pozyskiwanie nowych klientów z branży IT do realizacji projektów informatycznych.

Prowadzone przez K. D. do września 2013 r. Centrum Nowoczesnej (...) w K. zajmowało się prowadzeniem kursów naukowych. Do prowadzenia lekcji z wybranych przedmiotów szkolnych zatrudniało nauczycieli na umowy o dzieło, czy umowy zlecenia, chociaż w przypadku J. W. nastąpiło to w oparciu o umowę o pracę, zawartą na 1/8 etatu, z wynagrodzeniem 200,00 zł. Ustalona dla nauczycieli stawka wynagrodzenia za godzinę zajęć lekcyjnych, wynosiła zasadniczo 20 zł. (brutto). W zależności o ilości przeprowadzonych lekcji, korepetytorzy zarabiali od 200 do 600 zł.

miesięcznie. Zadaniem K. J. (1) było organizowanie zajęć lekcyjnych, prowadzenie ich dokumentacji ilościowej oraz podejmowanie działań marketingowych.

Podejmując pracę ubezpieczona miała świadomość, że znajduje się w 6 tygodniu ciąży. O powyższym fakcie nie informowała swojego pracodawcy. Przed zatrudnieniem K. J. (1) sprawami natury organizacyjnej CNE zajmował się brat K. M. D.. Ustanowiła go zainteresowana pełnomocnikiem do załatwiania wszelkich spraw związanych z prowadzoną przez nią działalnością gospodarczą. Zasadniczym zajęciem M. D. była praca w charakterze nauczyciela Wyższej Szkoły Zawodowej w K.. Jest w niej zatrudniony na cały etat. Z siostrą zawarł zaś umowę o pracę na 1/8 etatu, z wynagrodzeniem 200,00 zł. W ramach tego zatrudnienia, oprócz spraw natury administracyjnej, prowadził również zajęcia lekcyjne w CNE z matematyki i informatyki. Swoją aktywność w CNE traktował w kategorii pomocy świadczonej siostrze. Decyzja o poszukiwaniu pracownika dla (...) zapadła w związku z tym, że M. D. otworzył przewód doktorski. Konieczność przygotowania się do obrony pracy doktorskiej, a co nastąpiło w miesiącu maju 2013r. spowodowała, że nie dysponował nadmiarem wolnego czasu na prowadzenie spraw CNE.

Przed podjęciem pracy w CNE K. J. (1) pracowała jako doradca sprzedaży na 1/2, a następnie 1/4 etatu, z wynagrodzeniem ustalonym według stawki godzinowej, które oscylowało w granicach 1000,00 zł. miesięcznie,

Stan faktyczny na gruncie przedmiotowej sprawy pozostawał w ocenie Sądu Okręgowego w istocie bezsporny. Organ rentowy, co do zasady nie kwestionował faktu podejmowania przez K. J. (1) czynności pracowniczych w miejscu zatrudnienia.

Czyniąc rozważania prawne Sąd Okręgowy wskazał, że zasada swobodnego kształtowania wynagrodzeń może się realizować w zakresie obowiązującego prawa, bez naruszenia interesu publicznego i zasad współżycia społecznego. Autonomia stron umowy o pracę w kształtowaniu jej postanowień podlega ochronie jedynie w ramach wartości uznawanych i realizowanych przez system prawa, a strony obowiązują nie tylko respektowanie własnego interesu jednostkowego, ale wgląd na interes publiczny. Sąd Okręgowy przywołał jednocześnie utrwalony w orzecznictwie sądowym pogląd, zgodnie z którym dopuszcza się dokonywanie przez organ ubezpieczeń społecznych kontroli i zakwestionowania wysokości wynagrodzenia stanowiącego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe, jeżeli okoliczności sprawy wskazują, że zostało wypłacone na podstawie umowy sprzecznej z prawem, zasadami współżycia społecznego lub zmierzającej do obejścia prawa - art. 58 k.c. (uchwała SN z 27.04.2005r., II UZP 2/05, OSNP 2005 nr 21, poz. 338 ; wyroki z 04.08.2005r. II UK 16/05, OSNP 2006 nr 11-12, poz. 191 ;, 09.08.2005r., III UK 89/05, OSNP 11-12, poz. 192, z 18.10.2005r., II UK 43/05r., OSNP 2005, nr 15-16, poz. 251, z dnia 14.03.2006, I UK 168/05, OSNP 2007, nr 5-6 poz. 79.). Podstawę wymiaru składki ubezpieczonego, będącego pracownikiem, stanowi wynagrodzenie godziwe, a więc należne, właściwe, odpowiednie, rzetelne, uczciwe i sprawiedliwe, zachowujące cechy ekwiwalentności do pracy, natomiast ocena godziwości tego wynagrodzenia wymaga uwzględnienia okoliczności każdego konkretnego przypadku, a zwłaszcza rodzaju, ilości i jakości świadczonej pracy oraz wymaganych kwalifikacji.

W ocenie Sądu Okręgowego, ustalenia faktyczne sprawy przedmiotowej, a dotyczące okoliczności w jakich doszło do zawarcia umowy o pracę między K. J. (1), a K. C. (1) Nowoczesnej (...), jak również sposobu realizacji jej postanowień oraz okoliczności w jakich się to odbywało, nie uzasadniają tezy o sprzeczności jej „regulacji płacowych„ z zasadami współżycia społecznego, a w konsekwencji ich nieważności wynikającej z treści art. 58 § 2 k.c. Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy za pozbawione trafności uznał twierdzenie ZUS, że K. J. (1) nie posiadała stosownych kwalifikacji oraz doświadczenia zawodowego do pracy na powierzonym jej stanowisku co miałyby uzasadniać wysokość ustalonego dla niej wynagrodzenie za pracę. Sąd pierwszej instancji wskazał dodatkowo, że skoro kwestionowane uposażenie finansowe pozostawało poniżej przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w gospodarce narodowej z roku 2012, które według GUS wynosiło 3521,67 zł., to trudno mówić o jego szczególnym wygórowaniu. Sąd zauważył, że praca jaką wykonywała zainteresowana pozostawała w oczywistym związku z jej szeroko pojmowanym wykształceniem pedagogicznym, skoro odbywała się w placówce prowadzącej zajęcia lekcyjne. Organizacja pracy CNE nie wymagała szczególnych do tego predyspozycji zawodowych, zasadniczo chodziło w niej o umawianie nauczycieli z pragnącymi uzupełnić wiedzę uczniami. Propagowanie zaś idei funkcjonowania CNE, reklamowanie jego usług, dla

osoby która pracowała wcześniej jako kolporter dokumentów, czy doradca sprzedaży, również nie musiało nastęrczać trudności.

Sąd Okręgowy uznał jednocześnie, że w żaden sposób nie można wniosków organu rentowego uzasadniać w drodze porównania sytuacji K. J. (1) z tą, w jakiej znajdowali się inni pracownicy CNE. Dotyczyło to bowiem nauczycieli, którzy nie byli tam (z jednym wyjątkiem), zatrudniani w oparciu o umowy o pracę, zaś stawiane im zadania realizowali w ramach stosunków cywilnoprawnych, a wysokość ich wynagrodzenia, deklarowana następnie jako podstawa wymiaru składek na ich ubezpieczenie, była uzależniona od ilości przeprowadzonych zajęć lekcyjnych. W ocenie Sądu nie można też kwestionowanych przez stronę odwołującą wniosków organu rentowego wywodzić z zestawienia rozmiaru i charakteru pracy zainteresowanej z tą jaką na rzecz CNE świadczył M. D.. Jako brat K. D., jej pełnomocnik, utożsamiał się z prowadzoną przez nią działalnością gospodarczą do tego stopnia, że pracę w firmie w opisanym rozmiarze, który musiał znacznie przekraczać umówione 1/8 etatu, traktował bardziej jako pomoc w prowadzeniu rodzinnego interesu, niż w kategoriach pracy najemnej. Mając powyższe na uwadze Sąd uznał odwołanie K. J. (2) za uzasadnione.

O kosztach zastępstwa procesowego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie przepisu art. 98 i nast. k.p.c. oraz § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. „ w sprawie opat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu „ (Dz.U. z roku 2013, poz. 490), mając na uwadze, że wartość przedmiotu sprawy w rozumieniu przywołanej regulacji, stanowi różnica w deklarowanej przez płatnika, a przyjętej przez organ rentowy podstawie wymiaru składek na ubezpieczenie.

Powyższy wyrok w całości apelacją zaskarżył organ rentowy, odnośnie punktu pierwszego rozstrzygnięcia zarzucając naruszenie przepisów prawa materialnego tj. przepis art. 13 pkt 1 w zw. z art. 6 ust. 1 pkt 1 i art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych oraz naruszenie prawa procesowego tj. art. 233 k.p.c. poprzez obrazę zasady swobodnej oceny dowodów.

W zakresie punktu drugiego rozstrzygnięcia organ rentowy zarzucił naruszenie art.98 i nast. kpc w zw. z par.6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu Dz.U. z 2013r. poz.490 poprzez błędne przyjęcie wartości przedmiotu sporu z pkt.4 w/w paragrafu (5000 - 10000 zł), podczas gdy faktyczna kwota sporu wynosi 1442 zł i wynika z różnicy składki, jaką płatnik obliczył i faktycznie zapłacił od kwoty 2700, a jaką winien był wpłacić od kwoty wynagrodzenia minimalnego.

W świetle powyższego organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania. W przypadku zaś podtrzymania wyroku Sądu I instancji, orzeczenie o kosztach zastępstwa procesowego zgodnie z par.6 pkt.2 w/cyt. rozporządzenia, albowiem wartość przedmiotu sprawy wynosi poniżej 1500 zł (1442 zł).

W odpowiedzi na apelację ubezpieczona wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie od organu rentowego na rzecz odwołującej kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego, jako nieuzasadniona, podlegała oddaleniu. Ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy znajdują oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym, które Sąd Apelacyjny w pełni podziela i przyjmuje za własne. Skarżący nie postawił w apelacji takich zarzutów, które pozwalałyby na podważenie poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych oraz dokonanej przez ten Sąd oceny prawnej zgromadzonych dowodów. Sąd I instancji właściwie skoncentrował materiał dowodowy, który ocenił na podstawie jego wszechstronnego rozważenia. Wszechstronnego, a więc polegającego na rzetelnej, bezstronnej ocenie wyników postępowania i ich prawidłowej interpretacji, przy uwzględnieniu zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. Dokonując tej oceny Sąd nie przekroczył granicy swobodnej oceny dowodów w rozumieniu art. 233 §

1 k.p.c. Na akceptację zasługują również wywody prawne Sądu pierwszej instancji oraz dokonana przez ten Sąd interpretacja przepisów ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 58 § 2 k.c.

Analizując w pierwszej kolejności podniesione zarzuty prawa procesowego Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do podzielenia ich trafności. Trudno bowiem podzielić podniesiony zarzut obrazy art. 233 § 1 k.p.c. sformułowany jak wskazał to organ rentowy. Jak wiadomo przepis art. 233 § 1 k.p.c. uprawnia sąd do oceny wiarygodności mocy dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia materiału. Z jednej zatem strony sąd orzekający uprawniony jest do oceny tychże dowodów według własnego przekonania z drugiej natomiast sam jest zobowiązany do wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Uprawnienie sądu do oceny dowodów według własnego przekonania nie oznacza oczywiście dowolności w tej ocenie, bowiem poza sporem winno być, iż dokonując tej oceny sąd nie może ignorować zasad logiki, osiągnięć nauki, doświadczenia czy też wyciągać wniosków nie wynikających z materiału dowodowego. Dopuszczenie się obrazy art. 233 § 1 k.p.c. przez sąd może więc polegać albo na przekroczeniu granic swobody oceny wyznaczonej logiką, doświadczeniem, zasadami nauki albo też na niedokonaniu przez sąd wszechstronnego rozważania sprawy. W tym drugim przypadku wyciągnięte przez sąd wnioski mogą być logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym, jednakże sąd czyni je w oparciu o część materiału dowodowego, a pozostałą część tego materiału, która pozwoliłaby na wyciągnięcie innych wniosków, pomija. Jak wspomniano swobodna ocena dowodów rozumiana jak wyżej jest prawem sądu orzekającego - stąd kontrola prawidłowości tej oceny dokonywana przez sąd odwoławczy musi być z reguły ostrożna, pamiętać bowiem należy o tym, iż sąd odwoławczy w tym zakresie dokonuje prawidłowości oceny dowodów, których sam nie przeprowadził. Podobna wykładnia art. 233 § 1 k.p.c. była przedmiotem licznych orzeczeń Sądu Najwyższego (por. m.in. wyrok SN 27 września 2002 r. II CKN 817/00; wyrok SN z 16 kwietnia 2002 r. V CKN 1446/00; wyrok SN z 14 marca 2002 r. IV CKN 859/00 i inne). W niniejszej sprawie Sąd Apelacyjny nie dopatruje się przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów rozumianej jak wyżej.

Spór w przedmiotowej sprawie koncentrował się na kwestii wysokości podstawy wymiaru składek K. J. (1) na ubezpieczenia społeczne, tj. na ubezpieczenie emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe, w okresie od dnia 1 grudnia 2012 r. do 16 lipca 2013 r. z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę u płatnika "Centrum Nowoczesnej (...) w K.". Wskazać w pierwszej kolejności należy, iż stanowisko zgodnie z którym w ramach art. 41 ust. 12 i 13 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych z dnia 13 października 1998 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych może zakwestionować wysokość wynagrodzenia stanowiącego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe, jeżeli okoliczności sprawy wskazują, że zostało wypłacone na podstawie umowy sprzecznej z prawem, zasadami współżycia społecznego lub zmierzającej do obejścia prawa, jest w orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowane. Nadmierne podwyższenie wynagrodzenia pracownika w zakresie prawa ubezpieczeń społecznych może być bowiem ocenione jako dokonane z zamiarem nadużycia prawa do świadczeń (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2005 r., II UZP 2/05, opubl. OSNP 2005/21/338, LEX nr 148238; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 sierpnia 2005 r., II UK 16/05, opubl. OSNP 2006/11-12/191, LEX nr 182776; oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2009 r., III UK 7/09, LEX nr 509047). Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie podziela również pogląd wyrażony przez Sąd Apelacyjny w Krakowie w uzasadnieniu do wyroku z dnia 16 października 2013 r. sygn. III AUa 294/13 (opubl. LEX nr 1388831), w którym sąd ten wskazał, że autonomia stron umowy o pracę w kształtowaniu jej postanowień podlega ochronie jedynie w ramach wartości uznawanych i realizowanych przez system prawa, a strony obowiązują nie tylko respektowanie własnego interesu jednostkowego, lecz także wzgląd na interes publiczny. Odpowiednie zastosowanie art. 58 k.c. prowadzi do wniosku, że postanowienia umowy o pracę sprzeczne z ustawą albo mające na celu jej obejście są nieważne chyba, że właściwy przepis przewiduje inny skutek, a sprzeczne z zasadami współżycia społecznego postanowienia umowy są nieważne bezwzględnie. Ocena wysokości wynagrodzenia uzgodnionego przez strony stosunku pracy na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych ma istotne znaczenie z uwagi na okoliczność, że ustalanie podstawy wymiaru składki z tytułu zatrudnienia w ramach stosunku pracy następuje w oparciu o przychód, o którym mowa w ustawie o podatku dochodowym od osób fizycznych, a więc wszelkiego rodzaju wypłaty pieniężne, a w szczególności wynagrodzenie zasadnicze, wynagrodzenie za godziny nadliczbowe, różnego rodzaju dodatki, nagrody, ekwiwalenty itp. Umowa o pracę wywołuje, zatem nie tylko skutki bezpośrednie, dotyczące wprost wzajemnych relacji między pracownikiem i pracodawcą,

lecz także dalsze, pośrednie, w tym w dziedzinie ubezpieczeń społecznych kształtując stosunek ubezpieczenia społecznego, w tym wysokość składki, co w konsekwencji prowadzi do uzyskania odpowiednich świadczeń. W związku z powyższym ocena postanowień umownych może i powinna być dokonywana także z punktu widzenia prawa ubezpieczeń społecznych, a więc nie tylko z punktu widzenia interesu pracownika (ubezpieczonego), ale także interesu publicznego. Godziwość wynagrodzenia za pracę w prawie ubezpieczeń społecznych musi być zatem interpretowana przy uwzględnieniu wymogu ochrony interesu publicznego oraz zasady solidarności ubezpieczonych. Podstawę wymiaru składki ubezpieczonego będącego pracownikiem stanowi wynagrodzenie godziwe, a więc należne, właściwe, odpowiednie, rzetelne, uczciwe i sprawiedliwe, zachowujące cechy ekwiwalentności do pracy, natomiast ocena godziwości tego wynagrodzenia wymaga uwzględnienia okoliczności każdego konkretnego przypadku, a zwłaszcza rodzaju, ilości i jakości świadczonej pracy oraz wymaganych kwalifikacji.

W rozpoznawanej sprawie, Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w wydanej decyzji dotyczącej podstawy wymiaru składek uznał, że zawarta pomiędzy K. J. (1) a jej pracodawcą K. D. umowa o pracę ustalająca wynagrodzenie wnioskodawczyni na kwotę 2.700 zł na tle okoliczności faktycznych niniejszej sprawy jest sprzeczny z zasadami współzycia społecznego w rozumieniu art. 58 § 2 k.c. Z zaprezentowanym stanowiskiem nie zgodził się Sąd Okręgowy, co na etapie postępowania odwoławczego w pełni popiera Sąd Apelacyjny. Należy zauważyć, na co słusznie zwrócił uwagę Sąd pierwszej instancji, że K. J. (1) pracę w Centrum Nowoczesnej (...) w K. podjęła zgodnie z posiadanym wykształceniem pedagogicznym. Zakres powierzonych obowiązków odpowiadał ponadto zdobytemu przez nią dotychczas doświadczeniu zawodowemu, które w zasadniczym stopniu mogło przysłużyć się pracodawcy. Ponadto wielość obowiązków, jakimi obarczono osobę na stanowisku menadżera do spraw rozwoju w CNE w K. w ocenie Sądu Apelacyjnego pozostawała adekwatna do wysokości wynagrodzenia ustalonego przez strony w umowie o pracę. Słusznie jednocześnie zwrócił uwagę Sąd Okręgowy, iż kwestionowane wynagrodzenie kształtowało się poniżej przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w gospodarce narodowej z roku 2012 r., które według Głównego Urzędu Statystycznego wynosiło wówczas 3521,67 zł., tym samym trudno jednocześnie bronić tezy, iż było ono nadmiernie wygórowane. Pamiętać jednocześnie należy, że możliwość ingerowania w wysokość wynagrodzenia określonego autonomicznie przez strony stosunku pracy jest ograniczona tylko do wyjątkowej sytuacji i badana pod kątem rażącego naruszenia prawa czy rażącego naruszenia zasad współzycia społecznego. W konsekwencji tak poczynionych rozważań za nieuprawnione uznać należało twierdzenie Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, że łącząca wnioskodawczynię z CNE w K. umowa o pracę, w części dotyczącej wysokości wynagrodzenia za pracę ustalonej w umowie, jest sprzeczna z zasadami współzycia społecznego. Nie sposób również zgodzić się z apelującym, że dokonana przez strony wycena pracy odwołującej na poziomie wynagrodzenia 2.700 zł nastąpiła z naruszeniem jakichkolwiek przepisów prawa materialnego w tym podniesionych przepisów ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Zgodnie z art. 13 k.p. i art. 78 § 1 k.p. wynagrodzenie za pracę ma z jednej strony stanowić wartość godziwą, z drugiej zaś ma odpowiadać rodzajowi pracy, kwalifikacjom wymaganym przy jej wykonywaniu stanowiąc też ekwiwalent za ilość i jakość świadczonej pracy. W realiach niniejszej sprawy przy uwzględnieniu zakresu i charakteru wykonywanej przez ubezpieczoną pracy, Sąd Apelacyjny uznał, że kwota 2.700 zł. brutto miesięcznie może być uznana za adekwatną do nałożonych na K. J. (1) obowiązków pracowniczych.

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 k.p.c. orzekł, jak w punkcie pierwszym sentencji wyroku.

Sąd Apelacyjny na gruncie przedmiotowej sprawy uznając argumenty apelanta w zakresie dotyczącym rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu zmienił postanowienie zawarte w punkcie 2 zaskarżonego wyroku, w ten sposób, że w miejsce kwoty 1.200 zł zasądził kwotę 180 złotych. Słusznie przyjął organ rentowy, iż faktyczną wartość przedmiotu sporu stanowi różnica pomiędzy uiszczonymi przez płatnika składkami tj. 3293,06 zł a należnością składkową jaką w ocenie ZUS tenże płatnik winien był odprowadzić. Przy tak poczynionych ustaleniach wartość przedmiotu sporu stanowi kwota 1442,80 zł., która determinuje zastosowanie § 6 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

O kosztach zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej Sąd Apelacyjny orzekł zgodnie z treścią przepisu art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz § 2 ust. 2 i § 12 ust. 1 pkt 2 w związku z § 6 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia

28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. Zasadzając od ZUS na rzecz ubezpieczonej kwotę 135 zł tytułem zwrotu kosztu zastępstwa procesowego, Sąd Apelacyjny miał na uwadze, iż stanowi ona 75 % stawki minimalnej określonej w § 6 pkt. 2 rozporządzenia.